

„Rocznik Kolski” 2015, Nr 8, ss. 176, il.

Ukazał się kolejny, ósmy już numer czasopisma regionalnego „Rocznik Kolski”, wydawanego wspólnie przez Miejski Dom Kultury w Kole, Muzeum Technik Ceramicznych w Kole, Powiatową i Miejską Bibliotekę Publiczną w Kole oraz Stowarzyszenie Przyjaciół Miasta Koła n. Wartą. Periodyk liczy 176 stron i zaopatrzony jest w ilustracje.

Publikacja rozpoczyna się wprowadzeniem wydawców, w którym wyczuwa się jednak brak krótkiego przedstawienia jego zawartości. Niestety, w porównaniu z numerem poprzednim wydawcy powrócili do formuły czasopisma popularnonaukowego, nie aspirującego do wpisu na listę czasopism punktowanych Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego. Konsekwencją tego jest brak recenzji zawartych w nim artykułów, streszczeń zawartych tekstów oraz brak aparatu naukowego przy niektórych tekstach znajdujących się w dziale: „Artykuły i Materiały”. Trzy artykuły z tego działu zostały wygłoszone na konferencji popularnonaukowej, która odbyła się w dniu 8 maja 2015 r. pt.: *Mniejszości narodowe i wyznaniowe w dziejach ziemi kolskiej*. Są to teksty Adama Grabowskiego, Andrzeja Mendroka i Mariusza Kaszyńskiego.

Czasopismo podzielone jest na następujące działy: „Artykuły i Materiały”, „Sylwetki”, „Nowości Wydawnicze” oraz „Kalendarium wydarzeń w Kole w 2014 r.” Generalnie, jeśli chodzi o układ systematyzujący treści, należałoby zlikwidować dział „Nowości wydawnicze” bowiem jest w nim tylko jeden tekst pt.: „Nowości regionalistyczne”. Brak jest tutaj jakiegokolwiek recenzji publikacji regionalistycznej.

Pierwszy artykuł autorstwa Barbary Gańczyk daje nam solidną syntezę dziejów mniejszości narodowych i wyznaniowych w Kłodawie. Autorka opiera swoje informacje o rzetelnie wykorzystane źródła XIX i XX wieczne. Odczuwalny jest jedynie brak źródeł wcześniejszych, takich chociażby jak XVIII-wieczne wizytacje kanoniczne parafii, w których znajduje się wiele cennych informacji o liczebności ludności innych wyznań w poszczególnych parafiach.

Kolejny tekst regionalisty Adama Grabowskiego dotyczy dziejów cmentarza ewangelicko-augsburskiego w Dąbiu. Następny artykuł opisuje krótko i zwięźle poszczególne periodyki prasowe, jakie wychodziły i wychodzą obecnie w Kole. W tych dwóch artykułach brak jest przypisów. Zamieszczona jest tylko bibliografia. Powoduje to niestety niejednolity układ redakcyjny czasopisma, w którym jedni autorzy posługują się przypisami a inni umieszczają na końcu bibliografię wykorzystanych materiałów.

Autorem następnego artykułu jest Mariusz Kaszyński. Przedstawia on dzieje osób wyznania prawosławnego na ziemi kolskiej. Widoczny jest w nim brak dostatecznego wykorzystania źródeł archiwalnych, chociażby tych znajdujących się w Archiwum Państwowym w Łodzi. Można go potraktować jako wstęp do opracowania dziejów tej grupy religijnej na wspomnianym obszarze geograficznym.

Bardzo solidnie opracowany jest kolejny tekst autorstwa ks. Andrzeja Mendroka dotyczący dziejów parafii ewangelickiej w Kole w latach 1919-1939. Oparty jest o bogatą literaturę przedmiotu (również niemieckojęzyczną). Analizie poddano również takie

źródła jak: „Księgi Metrykalne Kolskiej Parafii” oraz „Księge Ślubów Parafii Ewangelicko-Augsburskiej w Kole”. Praca ta wymagała od autora wytężonej pracy badawczej, która dała znakomity i wartościowy rezultat.

Stojący na wysokim poziomie jest również artykuł autorstwa Dariusza Racinowskiego opisujący dzieje Stowarzyszenia Straży Ogniowej w Brdowie w latach 1912-1918. Skonstruowany jest w oparciu o bogatą literaturę oraz źródła niewykorzystywane dotąd szerzej w historiografii.

Ojciec Aleksander Krzysztof Sitnik OFM opracował dzieje kolskich bernardynów w okresie lat 1950-1955. Jest to również niepodnoszony dotąd temat. Autor szeroko wykorzystał materiał źródłowy znajdujący się w Archiwum Prowincji OO. Bernardynów w Krakowie i dokonał systematycznej i szczegółowej jego analizy.

Pierwszy dział kończy tekst autorstwa Wojciecha Jaworskiego o legalnych organizacjach społecznych w powiecie kolskim do 1914 r. Podobnie jak powyższe, temat został bardzo solidnie opracowany z wykorzystaniem bogatej bazy źródłowej i dostępnej literatury przedmiotu.

W kolejnym dziale „Rocznika” mamy przedstawione dwie sylwetki: znanego kolskiego przedsiębiorcy i społecznika Czesława Freudenreicha oraz wybitnego regionalisty i bardzo zasłużonego na tym polu – kolanina – Ewarysta Jaśkowskiego.

Pierwszy z tekstów autorstwa Bożeny Gronert-Ubych składa się z trzech zasadniczych części. Pierwszej, w której autorka zarysowuje dzieje miasta Koła, garncarstwa oraz jego zabytków. Drugiej, gdzie w sposób skrótowy przedstawia postać Czesława Freudenreicha i trzeciej, w której opisane są współczesne reminiscencje i oddziaływanie tej wybitnej postaci na działalność kulturalną miasta. Tytuł tego artykułu jest inny w spisie treści a inny w treści czasopisma, co może wprowadzać czytelnika w błąd. Niestety w części pierwszej autorka nie ustrzegła się kilku zasadniczych pomyłek. Pisze między innymi, że pierwsza wzmianka o Kole pochodzi z 1362 r. (s. 133). Jest to nieprawda, gdyż po raz pierwszy nazwa miejscowości pojawiła się 24 lutego 1330 r. w dokumencie Jaranda herbu Pomian, lokującego wieś Osiek<sup>1</sup>. Dalej podaje autorka, że kolski kościół i klasztor oo. Bernardynów przebudowany został w latach 1755-1744 (s. 134). Pomijając już fakt, że dat naszej ery nie liczy się od większych do mniejszych, to i tak są one błędne. Chronologia tej inwestycji budowlanej przedstawia się następująco: w latach 1754-1765 dokonano budowy nowego klasztoru, a w latach 1773-1788 (1788 r. to data konsekracji świątyni) wybudowano nową świątynię<sup>2</sup>. Na stronie 145 autorka, mając na myśli Stowarzyszenie Przyjaciół Miasta Koła n. Wartą, podaje mylną nazwę tej organizacji: Towarzystwo Przyjaciół Miasta Koła n. Wartą. Ponadto wątpliwości budzi kategoriyczne stwierdzenie jakoby w Kole funkcjonowały cztery fabryki fajansu (s. 134). Informacja ta, powtarzana później przez licznych autorów, pochodzi z artykułu Henryka Struve zamieszczonego w czasopiśmie „Kłosa”, t. 19 z 1874 r. Kwestia ta nie jest jednak do końca rozstrzygnięta. Ostatnio, wnikliwe badania na ten temat prowadził Bartłomiej Grzanka<sup>3</sup>. Z ustaleń autora wynika, że w Kole oprócz fabryki Freudenreicha istniało jeszcze od czterech do pięciu innych fabryk.

<sup>1</sup> K. Witkowski, *Dzieje najdawniejsze (do 1795 r.)*, [w:] *Osiek Mały. Dzieje gminy*, pod red. K. Witkowskiego, Osiek Mały 2014, s. 24.

<sup>2</sup> K. Witkowski, *Rafał hr. Gurowski – starosta kolski*, [w:] *Starostwo i powiat kolski na przestrzeni wieków*, Koło 2013, s. 52.

<sup>3</sup> *Nie tylko Freudenreichowie....* [w:] B. Grzanka, T. Nuszkievicz, *Wystawa stała Muzeum Techniki Ceramicznych w Kole „Fajans kolski - formy, dekoracje, techniki zdobnicze” im. Cz. Freudenreicha*, Koło 2015

Drugą sylwetkę, wspaniałego regionalisty – Ewarysta Jaśkowskiego, skreśliła Aleksandra Kowalska. Zrobiła to w sposób umiejętny i przemyślany, ukazując zasługowego dla miejscowej społeczności człowieka-pasjonata, od którego wiele można się uczyć, i któremu lokalna społeczność wiele zawdzięcza.

Nowości regionalistyczne opisał równie zasłużony regionalista kolski Kazimierz Kasperkiewicz, który skrupulatnie i ze znajomością problematyki opisał poszczególne pozycje wydawnicze. Na końcu mamy przedstawione kalendarium wydarzeń w mieście Kole w 2014 r., autorstwa Ewarysta Jaśkowskiego.

Podsumowując, należy stwierdzić, iż pomimo że czasopismo nie aspiruje do miana naukowych, to jednak właściwym postulatem na przyszłość wydaje się bardziej zintensyfikowany nadzór nad merytoryczną zawartością tekstów oraz samą redakcją „Rocznika Kolskiego”.

Wszystkie te drobne uwagi nie mogą mieć wpływu na ogólny ogląd wydawnictwa. Ukazał się bowiem kolejny numer wartościowego czasopisma regionalnego, które na trwałe zapisało się już w miejscowej tradycji oraz, co najważniejsze, w świadomości mieszkańców miasta i powiatu kolskiego.

*Krzysztof Witkowski*